

**Protokół Nr XI/15**  
**Sesji Rady Gminy Kołaki Kościelne**  
**odbytej w dniu 20 listopada 2015 r.**

Obrady Sesji rozpoczęto o godz. 10:00 a zakończono o godz. 11:25. Rada Gminy obradowała w budynku świetlicy wiejskiej w Kołakach Kościelnych.

**Ad. 1)**

Obrady XI Sesji Rady Gminy otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady – Pani Dorota Barbara Sobol, która przywitała Wójta Gminy Pana Sylwestra Jaworowskiego, Panią Skarbnik Gabrielę Mioduszeuską, radcę prawnego, Panie i Panów sołtysów (lista obecności Zał. Nr 1), radnych (Zał. Nr 2), przybyłych gości (Zał. Nr 3). Mieszkańcy gminy nie uczestniczyli w sesji (Zał. Nr 4).

Przewodnicząca Rady na podstawie listy obecności radnych stwierdziła prawomocność obrad, w sesji udział bierze 13 radnych, nieobecni radni – Ciborowski Adam i Czochański Marek.

**Ad. 2)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad XI sesji Rady Gminy.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Informacja Wójta Gminy o pracy między sesjami.
5. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - a/ obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów przyjętej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy w roku 2016,
  - b/ obniżenia kwoty stanowiącej średnią cenę sprzedaży drewna do celów wymiaru podatku leśnego na 2016 r.,
  - c/ określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości,
  - d/ określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
  - e/ zmiany Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Kołakach Kościelnych,
  - f/ przyjęcia diagnozy zapotrzebowania Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych na wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi 8 Nowoczesna Edukacja RPO L-2020.
6. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
7. Wnioski i oświadczenia radnych.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad.

Następnie zapytała, czy są uwagi dotyczące przedstawionego porządku obrad.

Radni nie zgłosili uwag dotyczących zmiany porządku obrad, więc Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie przedstawionego porządku obrad poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,
- przeciw – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie (Zał. Nr 5).

**Ad. 3)**

W tym punkcie radni nie zgłaszali zapytań i interpelacji.

**Ad. 4)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady poprosiła Wójta Gminy o przedstawienie informacji o pracy między sesjami.

Wójt Gminy:

Poprzednia sesja miała miejsce 29 października 2015 r. na której Wysoka Rada podjęła następujące uchwały w sprawie:

- 1) zmian w budżecie gminy,
- 2) wyboru ławników:
- 3) przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Kołaki Kościelne na 2016 r. z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy
- 4) zmiany uchwały Nr XXIV/121/05 Rady Gminy Kołaki Kościelne z dnia 30 grudnia 2005 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2006-2016.

Powyższe uchwały zostały przedłożone Wojewodzie Podlaskiemu a zmiany w budżecie również do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku. Uchwała w sprawie wyboru ławników została przekazana do Sądu Rejonowego w Zambrowie.

W okresie między sesjami Urząd Gminy realizował bieżące sprawy. Z najważniejszych rzeczy, które zostały zrealizowane w tym okresie to:

- 1) W dniu 9 listopada 2015 roku ogłoszono wykaz nieruchomości wchodzących w skład zasobu nieruchomości Gminy Kołaki Kościelne przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, położonych w obrębie wsi Łubnice-Krusze i Ćwikły-Rupie. Są to następujące nieruchomości:
  - działka nr 39/1, położona w obrębie wsi Łubnice-Krusze przeznaczona do zbycia w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej,
  - działka nr 126/14, położona w obrębie wsi Ćwikły-Rupie przeznaczona do zbycia w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej.
- 2) W dniu 6 listopada 2015 roku, zakończono realizację pierwszego etapu operacji pn. „BUDOWA OGNIW FOTOWOLTAICZNYCH NA TERENIE GMINY KOŁAKI KOŚCIELNE”. Drugą część wykonawca ma wykonać do czerwca następnego roku, czyli przyłączenie do sieci energetycznej i uruchomienie zainstalowanych instalacji.
- 3) W ramach zapytania ofertowego wyłonione zostały 2 podmioty, które będą realizować usługi związane z zimowym utrzymaniem dróg gminnych. Każda z tych podmiotów będzie realizował odśnieżanie w odrębnych rejonach.
- 4) Trwają konsultacje dotyczące modernizacji oświetlenia ulicznego, dotyczące rodzaju zastosowanej technologii oraz określenia źródła finansowania.
- 5) Wpłynęła dotacja z urzędu Marszałkowskiego na remontowaną drogę rolniczą Gosie Małe.
- 6) Obecnie przyjmowane są wnioski na usuwanie pokryć dachowych zawierających azbest. Wnioski należy składać do 15 grudnia 2015 r. Wszelkich informacji na ten temat udziela Pan Jarosław Zalewski.
- 7) Zakończyła się sprawa sądowa dotycząca sprzętu elektronicznego, nie zwróconego do Urzędu przez byłą Panią Wójt. Doszło do ugody. Pani Wójt zaproponowała nam zwrot kwoty w wysokości 6 tys. zł oraz zwrot kosztów sądowych, na co gmina przystała i sprawa została zakończona.
- 8) Odkonano pierwsze posiedzenie sądowe w sprawie odprawy rentowej byłej Pani Wójt. Nie było wystarczających przesłanek i okoliczności, żeby sąd wydał wyrok nakazujący zapłatę. Sprawa została odłożona na inny termin, sąd zbiera kolejne dowody, dlatego w tej

chwili było słuszne, słuszne były moje wątpliwości co do zasadności wypłaty i nie wypłaty w tej chwili. Czekamy na wyrok sądowy. Mamy nadzieję, że na następnej rozprawie wyrok zapadnie i sprawa się rozwiąże.

9) Obecnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na wywóz odpadów stałych od mieszkańców.

Pan Wójt podziękował (Załącznik Nr 6).

#### **Ad. 6 a)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady przedstawiła uchwałę w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów przyjętej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy w roku 2016.

Przewodnicząca poprosiła o pytania. Radni nie zadawali pytań, więc Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie uchwały poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,
- przeciw – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów przyjętej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy w roku 2016 została podjęta jednogłośnie (Załącznik Nr 7).

#### **Ad. 6 b)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady przedstawiła uchwałę w sprawie obniżenia kwoty stanowiącej średnią cenę sprzedaży drewna do celów wymiaru podatku leśnego na 2016 r.

Przewodnicząca poprosiła o pytania. Radni nie zadawali pytań, więc Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie uchwały poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,
- przeciw – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała w sprawie obniżenia kwoty stanowiącej średnią cenę sprzedaży drewna do celów wymiaru podatku leśnego na 2016 r. została podjęta jednogłośnie (Załącznik Nr 8).

#### **Ad. 6 c)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady przedstawiła uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Przewodnicząca poprosiła o pytania. Radni nie zadawali pytań, więc Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie uchwały poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,
- przeciw – 0 głosów,
- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości została podjęta jednogłośnie (Załącznik Nr 9).

#### **Ad. 6 d)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady przedstawiła uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Przewodnicząca poprosiła o pytania. Radni nie zadawali pytań, więc Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie uchwały poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,
- przeciw – 0 głosów,

- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych została podjęta jednogłośnie (Załącznik Nr 10).

#### **Ad. 6 e)**

W tym punkcie Przewodnicząca Rady przedstawiła uchwałę w sprawie zmiany Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Kołakach Kościelnych. Powiedziała, że Pani Bogdańska przedstawiła te zmiany, będą to zmiany kosmetyczne.

Przewodnicząca poprosiła o pytania. Radni nie zadawali pytań, więc Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie uchwały poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,

- przeciw – 0 głosów,

- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała w sprawie zmiany Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Kołakach Kościelnych została podjęta jednogłośnie (Załącznik Nr 11).

#### **Ad. 6 f)**

W tym punkcie uchwałę w sprawie przyjęcia diagnozy zapotrzebowania Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych na wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi 3 Kompetencje i Kwalifikacje RPO WP 2014 – 2020 przedstawiła Hanna Dąbrowska, podinspektor UG. Na wstępie przeprosiła i zwróciła uwagę na brzmienie tego punktu, który powinien brzmieć następująco: „Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia diagnozy zapotrzebowania Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych na wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi 3 Kompetencje i Kwalifikacje RPO WP 2014 – 2020”.

Następnie powiedziała, że projekt wspomnianej uchwały został przygotowany w celu wyrównywania szans edukacyjnych uczniów oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych poprzez realizację zajęć dodatkowych z fizyki, chemii, matematyki, robotyki, języków obcych, informatyki, elektroniki i innych. Uchwała ta będzie jednym z dokumentów potrzebnych do przystąpienia do projektu i złożenia wniosku. Projekt ten będzie realizowała firma „Mały inżynier” Ewa Bednarek, z którą nawiązaliśmy współpracę po spotkaniu w Urzędzie Gminy, w którym też uczestniczył Pan Wójt. Pani Ewa przedstawiła nam powody dla których warto było by przystąpić do tego projektu. Między innymi jednym z nich był niski poziom wyników sprawdzianu i egzaminu gimnazjalnego. Tymi argumentami oraz programem, który będzie realizowany zachęciła organ prowadzący do przystąpienia do tego projektu, przygotowania uchwały i diagnozy. Realizowany on będzie od następnego roku szkolnego, częściowo w soboty, częściowo po lekcjach poprzez zajęcia dodatkowe. W ramach projektu zapewniony będzie dowóz uczniów. Po stronie gminy koszty będą obejmować wynajęcie i udostępnienie sal. Jeżeli firma pozyska środki, przystąpi do realizacji i zrealizuje projekt, będzie to dużą pomocą dla dzieci w zrozumieniu otaczającego go świata, pozwoli w większym stopniu rozwinąć umiejętność zadawania pytań, rozwinąć wyobraźnię i logiczne myślenie. Dane ze strony gminy do diagnozy były przekazane, zawiera przeanalizowane wyniki, jakie zajęcia będą realizowane i to przy pomocy Pana dyrektora, który wszystko to udostępnił, zostało przez tą firmę opracowane. W związku z tym proszę Wysoką Radę o przyjęcie tej uchwały. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję. Radni nie podjęli dyskusji. Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie uchwały poprzez głosowanie:

- za – 13 głosów,

- przeciw – 0 głosów,

- wstrzymało się – 0 głosów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała w sprawie przyjęcia diagnozy zapotrzebowania Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych na wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi 3 Kompetencje i Kwalifikacje RPO WP 2014 – 2020 została podjęta jednogłośnie (Załącznik Nr 12).

#### **Ad. 6)**

W punkcie dotyczącym odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych głos zabrała radna Żabińska Jadwiga Maria – chciałam odpowiedzieć na interpelację, która była złożona na jednej z sesji. W związku z tym, że na ostatniej sesji, ponieważ mnie nie było, więc nie mogłam. Także pod moim adresem nieprawdziwe słowa, że to ja oskarżam, to nie ja, to wyborcy, wniosek był od wyborców, od rodziców, od nauczycieli, a ja jako radna na wniosek wyborców złożyłam interpelację o dokonanie obiektywnej oceny szkoły ze względu na dalszą tendencję spadkową wyników i złego zarządzania szkołą. W wyniku powyższego została przeprowadzona we wrześniu bieżącego roku ewaluacja całościowa przez wizytatorów do spraw ewaluacji. Z wynikami ustaleń wizytatorów zapoznam Państwa. Na pewno nie będę czytała całego raportu, który ma 120 stron, przeczytam to, co było zarzucane przez wyborców i których punktów szkoła nie spełnia. Jeszcze zaznaczam, że tej ewaluacji nie dokonała Pani Żabińska, bo wszystko tu teraz w szkole jest mówione, że ja robię atak na szkołę, na wszystko. To nie ja, to wyborcy wybierają człowieka, który ma ich reprezentować i ja reprezentuję wyborców. Teraz wstęp chciałam. To jest strona druga raportu, jest to wstęp, nie będę też czytała wszystkiego. Ewaluacja to jest, bo Pan powiedział dyrektor na ostatniej sesji, że ewaluacja to nie jest kontrola, można by tak nazwać, ale jest to ocena, czy szkoła spełnia badane wymagania zawarte w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 sierpnia 2015 r. Szkoła może spełniać wymagania na poziomie podstawowym i podejmować działania z wysokiego poziomu. Nasza szkoła, ponieważ była to ewaluacja całościowa, takich wymagań miała postawionych dwanaście, z tego cztery nie spełniły wymagań. Te cztery wymagania to są najważniejsze wymagania, żeby szkoła funkcjonowała normalnie. To jest jakby filar funkcjonowania tej szkoły. Teraz tak, obraz placówki i napisany w tym raporcie. Też nie będę czytała wszystkiego, przeczytam ogólne. Nauczyciele angażują się w ewaluację wewnętrzną, opracowują narzędzia badawcze, analizują wyniki i formułują wnioski. Podejmowane przez nich działania mają wpływ na sukcesy dzieci w konkursach głównie plastycznych i zawodach sportowych, o czym czytał Pan dyrektor na ostatniej sesji. Jednak, tu napisane, nie przyczyniają się do wzrostu efektów kształcenia w świetle wyników sprawdzianu zewnętrznego. Poważnym problemem szkoły są słabe wyniki w uzyskiwane na przestrzeni ostatnich kilku lat. Podejmowane przez nauczycieli i dyrektora działania nie przynoszą oczekiwanej poprawy. Nauczyciele konstruują programy naprawcze, które także nie przynoszą pożądanej zmiany. Szkoła, z uwagi na bardzo niski, czyli najniższy stanin uzyskany w 2013 roku przez uczniów na sprawdzianie zewnętrznym, opracowała i realizuje program poprawy efektywności kształcenia na lata 2014 i 15, co stanowi obecnie najważniejsze wyzwanie dla dyrektora i nauczycieli. Ten złożony i bardzo trudny proces został w szkole zapoczątkowany w roku szkolnym 2013/2014, ale wymaga od wszystkich, a przede wszystkim od dyrektora większej mobilizacji i skuteczności. Niewątpliwie poważnym problemem szkoły jest to, że planując i podejmując różno rodne przedsięwzięcia, analizując osiągnięcia uczniów szkoła nie wypracowała mechanizmów i procedur monitorowania, oceniania ich efektywności i projektowania zmian, które pozwolą na celowe doskonalenie procesów edukacyjnych i podniesienie efektów kształcenia. Owszem, są tu i bardzo pozytywne na temat szkoły, bo tak jest, oczywiście, bo z dwunastu te cztery, bardzo ważne, chociaż w tych innych oprócz tych czterech też jeszcze są pewne ale. To nie są, że całkowicie, niekoniecznie nie spełnia, ale chyba tylko w dwóch nie ma w ogóle zastrzeżeń. Ja się doskonale zapoznałam z raportem. Także teraz przedstawię, apropo tych punktów, które nie

spełniają wymagań. Wymaganie było takie – procesy edukacyjne są zorganizowane w sposób sprzyjający uczeniu się, to wymaganie i w wyniku przeprowadzonej ewaluacji dla tego wymagania szkoła nie spełniła tych wymagań. Też nie będę czytała wszystkiego, ponieważ, żeby Państwu tu nie zabierać dużo czasu, przeczytam. Nie, jednak przeczytam wszystko. Wyniki przeprowadzonej ewaluacji – badanie wykazało, że procesy edukacyjne przebiegające w szkole są mało dostosowane do potrzeb i oczekiwań uczniów. Opinie uczniów wskazują, że nauczyciele prowadzą lekcje w taki sposób, że chce im się uczyć, warto jednak zauważyć, że co czwarty uczeń odniósł to zaledwie do połowy lub mniej niż połowy nauczycieli. Nauczyciele w niewielkim stopniu dbają o to, że uczniowie znali stawiane przed nimi cele uczenia się oraz umożliwiają im poznanie oczekiwań, czy kryteriów. Warto podkreślić, że w szkole obowiązują znane uczniom zasady oceniania, ale użyteczność informacji zwrotnej i oceniania dla nich jest mniejsza. Badanie wykazało, że ogólnie w szkole panuje atmosfera sprzyjająca uczeniu się. Pojawiły się jednak sygnały, że uczniowie nie zawsze traktowani są równo i że bywają wyśmiewania niektórych osób przez kolegów lub nauczycieli. Ponadto nauczyciele podejmują działania motywacyjne uczniów ich do pracy aktywności w procesie uczenia się. W mniejszym stopniu stosują działania wspierające uczniów. Nie wszyscy rodzice podzielają przekonanie, że nauczyciele chwalą ich dziecko częściej niż krytykują oraz wierzą w jego możliwości. Część z nich nie ma zdania w tej sprawie. Pozytywnym aspektem w szkole jest stwarzanie wielu sytuacji umożliwiających uczniom powiązanie różnych dziedzin wiedzy i jej wykorzystanie w praktyce. Takie działania pomagają w kształtowaniu odpowiedzialności uczniów za własny rozwój. Analizując przebieg procesów edukacyjnych ustalono, że nauczyciele w niewielkim zakresie tworzą uczniom sytuacje sprzyjające kształtowaniu umiejętności uczenia, w tym uczenia się od siebie nawzajem. Sporadycznie umożliwiają im wykonanie zdań zaproponowanych przez siebie lub swoich kolegów. Wzajemne ocenianie swoich prac, dyskusję czy też prezentowanie materiałów przygotowanych na zajęcia. Niewiele jest sytuacji w których uczniowie rozwiązując problem uczą się oraz mają możliwość podsumowania lekcji. Nauczyciele w zbyt małym stopniu pomagają im znaleźć sposób na to, jak mogą najlepiej się uczyć, wskazują jak wykorzystać swoje mocne strony do uczenia i jak zapamiętać nowe informacje. Nauczyciele podają, że umożliwiają uczniom wpływ na sposób organizowania i przebieg procesu uczenia się, a uczniowie korzystają z tego w miarę własnych potrzeb. Natomiast obserwacje zajęć pokazują, że uczniowie nie mają wpływu na organizację i przebieg lekcji w żadnym z podanych przez nich zakresach. Nie mieli możliwości wyboru tematu lekcji, metod pracy, sposobu oceniania, czy też treści zadania. Sporadycznie pozostawiono im swobodę w wyborze grupy. Dane pozyskane w toku badania pochodzące od dyrektora i nauczycieli w tym zakresie, jak również stosowania w szkole nowatorskich rozwiązań nie są spójne. Nauczyciele podają, że mają dopiero w planach wdrożenie tego typu działań, natomiast dyrektor jako nowatorskie rozwiązania wymienia działania, które mają wiele pozytywnych cech i zapewne przyczyniają się do wzrostu aktywności i zaangażowania uczniów, ale nie wyczerpują one znamion nowatorstwa pedagogicznego. Zatem w szkole nie są stosowane nowatorskie rozwiązania, gdyż nie wdrożono dotąd działań, które by w sposób systemowy prowadziły do realizacji założonych celów, wynikających z wcześniej rozpoznanych przez uczniów. Szkoła nie spełnia wymagania. Następny punkt, to jest wymaganie – uczniowie nabywają wiadomości i umiejętności określone w podstawie programowej. Jeżeli to wymaganie nie spełnia wymagania, podstawa programowa, no to chyba nie jest ciekawie w tej szkole. To jest najważniejszy punkt. Wdarzając w podstawę programową nauczyciele starają się uwzględniać zalecane warunki i sposoby jej realizacji, jednak szkoła ma ograniczone możliwości korzystania z nowoczesnych technologii i komunikacyjno-informacyjnych i innych pomocy. Nauczyciele nie zawsze w równym stopniu przyjmują na siebie odpowiedzialność za kształtowanie kluczowych kompetencji. Ponadto zadania wykonywane

przez uczniów na bazie nabytych wiadomości i umiejętności określonej w podstawie programowej nie są różnorodne. Pozwalają głównie na zapamiętywanie faktów, wykonywanie powtarzalnych procedur, czy też stosowanie wiedzy w sytuacjach typowych. W małym stopniu nauczyciele tworzą sytuacje, w których uczniowie rozwiązują problemy poznawcze. Nauczyciele monitorują nabywanie przez uczniów wiadomości i umiejętności. Należy jednak zauważyć, że w szkole na podstawie zebranych przez nauczycieli danych nie są formułowane i zatwierdzane przez Radę Pedagogiczną wnioski z analizy osiągnięć uczniów, zarówno na poziomie poszczególnych klas jak i szkoły. Zatem trudno ustalić adekwatność wdrażania wniosków z analiz. Warto podkreślić, że szkoła z uwagi na bardzo niski, najniższy wynik uzyskany w roku 2013 przez uczniów na sprawdzianie zewnętrznym opracowała i realizuje program poprawy efektywności kształcenia na lata 2014/15. Dokumentacja przedłożona przez dyrektora pokazuje, że szkoła gromadzi dużą ilość danych ze sprawdzianu zewnętrznego. Analizy tych danych prowadzone przez nauczycieli określają, w jakim stopniu uczniowie poradzi sobie z wymaganiami egzaminacyjnymi i wskazują, że w ostatnich latach trzech nastąpił wzrost poziomu opanowania tych wiadomości i umiejętności. Średni wynik szkoły w skali staninowej przedstawia się następująco: 2012/13 – najniższy, 2013/14 – średni, 2014/15 – niżej średniego. Nastąpił wzrost po 2013 średniego wyniku, następnie nadal jest on niższy, niż średni wynik w kraju i województwie. Należy jednak zauważyć, że nauczyciele dokonują głównie analizy statystycznej wyników sprawdzianów i interpretacji, nie ma analizy kontekstowej, a sformułowane wnioski odnoszą się jedynie do procesu nauczania w kontekście doskonalenia umiejętności słabiej opanowanych i odnoszą się do skuteczności działań wyznaczonych w programie naprawczym. Taki sposób analiz nie pozwala ocenić, czy wynik jest zadowalający. W tych szkołach nie spełnia wymagań. Następnie niespełnione wymaganie to jest – szkoła lub placówka wspomaga rozwój uczniów z uwzględnieniem ich indywidualnej sytuacji. Szkoła nie spełnia wymagania. W szkole rozpoznaje się, tu nie będę czytać, jakie do tego wymagania, tutaj jest opis na to, zresztą jest to z raportu, tu co ja podawałam, mają państwo strony, z których to skserowałam, żeby tu nie przewalać tu całą książką, tyle czasu nie zajmowało. W szkole rozpoznaje się możliwości psychofizyczne, zdolności oraz sytuację społeczną każdego ucznia na poziomie klas. Nie jest przeprowadzona diagnoza sposobów uczenia się uczniów, brak również danych świadczących o systemowości prowadzonej diagnozy. Nauczyciele w wywiadzie podali, że rozpoznanie tych potrzeb odbywa się na poziomie klasy, między innymi poprzez ukierunkowaną obserwację uczniów, analizę ich dokumentacji, rozmowy z nimi i ich rodzicami, analizę wyników sprawdzianów, kompetencji prowadzonych na zakończenie pierwszego etapu edukacyjnego i na początku drugiego etapu edukacyjnego, konsultacje z wychowawcami klas z pedagogiem nauczycieli korzysta również z kluczowego źródła informacji o uczeniu, to jest wiedzy rodziców o możliwościach i potrzebach ich dzieci. Zdaniem dyrektora z przeprowadzonego rozpoznania wynika, że w roku szkolnym 2014/15 62 uczniów wymagało wsparcia, nie podał liczny uczniów wymagających pomocy w bieżącym roku szkolnym, czyli w 2015/16 oraz nie wymienił powodów, dla których wymagali oni pomocy. Wskazał natomiast, że wsparcie zostało udzielone na podstawie, tu jest cytat „orzeczenia i opinii z poradni psychologiczno-pedagogicznej na wniosek nauczyciela i rodzica”, udzielane jest również uczniom w celu umożliwienia im rozwijania uzdolnień. Natomiast nauczyciele, jak również analiza dokumentacji wskazują, że w roku szkolnym 2014/15 pomocy psychologiczno-pedagogicznej wymagają uczniowie z uwagi na niepełnosprawność intelektualną, upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego, specyficzne trudności w nauce, trudności z opanowaniem treści programowych, trudną sytuację rodzinną, różnorodne zdolności i zainteresowania. I czwarty ostatni punkt jest to – zarządzanie placówką służy jej rozwojowi, to było takie wymaganie i szkoła nie spełnia wymagania. Zdaniem nauczycieli szkoła zapewnia możliwość korzystania z potrzebnych pomocy dydaktycznych i stwarza

warunki do pracy własnej. Z różną częstotliwością organizowane są w szkole spotkania nauczycieli, dotyczące nauczania i uczenia się, doskonalenia zawodowego, relacji z uczniami, organizacji pracy, rozwiązywania problemów wychowawczych, współpracy pomiędzy nauczycielami oraz spraw administracyjnych. Według dyrektora i analizy danych zastanych ułożenie przedmiotów w planie lekcji sprzyja uczeniu się, ponieważ zajęcia edukacyjne zaplanowane są tak, aby były różnorodne i równomiernie obciążały uczniów każdego dnia tygodnia. Zajęcia z przedmiotów ścisłych planowane są w godzinach rannych, starano się nie łączyć zajęć w kilkugodzinne bloki z tego samego przedmiotu, wyjątek stanowią lekcje z języka polskiego, które prowadzone są w dwugodzinnych blokach dla umożliwienia uczniom pisania dłuższych prac klasowych. Szkoła nie spełnia wymagania.

Teraz przeczytam końcowe wnioski, jakie zawarte były w raporcie i to są te dla spełnionych i nie spełnionych. Pierwsze wymaganie – nauczyciele podejmując działania naprawcze koncentrują się na trudnościach, jakie mają uczniowie w mniejszym stopniu na różnicowaniu metod i form pracy sprzyjających aktywizacji dzieci, wykorzystywaniu w procesie edukacyjnym nowoczesnych pomocy i technologii. To wymaganie spełniają. Drugie – monitorowanie programu poprawy efektywności kształcenia obejmuje jedynie stopień opanowania wiadomości i umiejętności w jednej klasie, natomiast nie odnosi się do działań zaplanowanych w innych obszarach pracy szkoły, co podważa sens jego tworzenia. Tu właśnie nie spełniamy tego wniosku. Trzecie – szkolny system wspomagania uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi nie zapewnia każdemu uczniowi adekwatnych do rozpoznanych potrzeb form pomocy, jak również w małym stopniu uwzględnia działania sprzyjające indywidualizacji procesu nauczania. Tego wniosku też nie spełniamy. Monitorowanie i analizowanie osiągnięć uczniów, w tym udzielanego im wsparcia dokonywane jest przez pojedynczych nauczycieli lub kilkusobowe zespoły. Nie zawsze kończy się formułowaniem uczniów przyjęcie ich przez radę pedagogiczną, jako organ szkoły. Ten wniosek spełniamy, ale zastrzeżenie jest. Piąty – prowadzona w szkole analiza podejmowanych działań profilaktyczno-wychowawczych odnosi się przede wszystkim do stopnia realizacji i zaplanowanych działań a nie uwzględnia efektów tych działań i nie prowadzi do formułowania wniosków, które umożliwiłyby podejmowanie celowych działań na poziomie tej szkoły. Też są zastrzeżenia, niby wymagane, ale nie spełnione. Spełniamy wymagania z tym, że nie całkowicie. Szósty – szkoła stwarza rodzicom i uczniom możliwość współdecydowania w ważnych prawach szkolnych, jednak stosowane sposoby są mało zróżnicowane i skuteczne, bowiem zakres partycypacji uczniów i rodziców dotyczy głównie działań wychowawczych, organizacji życia klasowego, szkolnego. W niewielkim zakresie spraw, uczenia się, czy też założeń zawartych w koncepcji pracy szkoły. Tego punktu nie spełniamy, szkoła nie spełnia. Siódmy punkt – działania podejmowane przez nauczycieli wpływają na tworzenie atmosfery sprzyjającej uczeniu się, są pozytywnie oceniane przez większość uczniów i rodziców. Jednak obie te grupy sygnalizują potrzebę zwrócenia większej uwagi na relację pomiędzy uczniami i równe traktowanie dzieci. Ten punkt spełniamy z tym, że jest to zastrzeżenie, że też się trzeba tu trochę wziąć za to. Ósmy punkt, ósme wymaganie – uczniowie mają wpływ na działania kulturalno-artystyczne szkoły, ale w bardzo małym stopniu na kwestie dotyczące działań edukacyjnych, w tym na planowanie i prowadzenie zajęć, co nie sprzyja ich zaangażowaniu w proces dydaktyczny i nie wzmacnia motywacji do nauki. Spełniamy, no ale zastrzeżenia tu we wniosku, jak Państwo widziecie są. Dziewiąty – szkoła śledzi losy swoich absolwentów, jednak w niewielkim stopniu wykorzystuje posiadaną wiedzę do promocji wartości edukacji oraz doskonalenia procesów edukacyjnych. Ten punkt wymagania spełnione. Dziesiąty – w szkole podejmowane są działania, które zapewniają uczniom poczucie bezpieczeństwa, chociaż opinie części uczniów wskazują na występowanie przypadków agresji słownej i poza słownej, z tym jest dość duży problem, ja rozmawiałam z uczniami, no szkołą nie spełnia. Jedenasty – szkoła w ostatnim czasie poprawia swoje



warunki bazowe do realizacji edukacji wczesnoszkolnej, nowy plac zabaw, salę wyodrębnioną z częścią edukacyjną i rekreacyjną, tablica interaktywna. Istnieje jednak konieczność podjęcia działań interwencyjnych oraz doposażenia i modernizacji ukierunkowanej na przygotowanie pomieszczeń do zapewnienia lepszej opieki świetlicowej, organizacji stołówki i biblioteki, co wpłynie na wzrost bezpieczeństwa oraz jakość opieki i przebiegu procesów edukacyjnych. A odnośnie punktu dwunastego, którego szkoła nie spełnia, i tu jest napisane – nadzór pedagogiczny sprawowany przez dyrektora szkoły utrudnia planowanie, wdrażanie i monitorowanie działań podnoszących jakość pracy szkoły i ocenę ich skuteczności. Pani radna podziękowała.

Przewodnicząca Rady poprosiła o zapytania radnych.

Radni nie podjęli dyskusji.

#### **Ad. 7)**

W tym punkcie radni nie składali wniosków i oświadczeń.

#### **Ad. 8)**

W sprawach różnych głos zabrał Pan Andrzej Długoborski, sołtys wsi Ćwikły Krajewo – powiedział, że chciałby złożyć oświadczenie – „W związku z domaganiem się przez Pana Wójta, za pośrednictwem swego pełnomocnika, pewnych spraw ode mnie, dostałem wezwanie przedsądowe, chciałbym oświadczyć, chodzi tu o to, że zadawałem pytania lub formułowałem twierdzenia nad zbyt śmiało, mogące obrazić Pana Wójta, chcę oświadczyć, że nic takiego nie miałem na celu, moje pytania i twierdzenia być może miały charakter troszeczkę za ostry, za co Pana Wójta serdecznie przepraszam, proszę się nie bać. Mam na celu tylko dobro naszej gminy i naszych mieszkańców, bo gmina jest dla ludzi. Dla ludzi, myślę, że przejrzystość tego co się dzieje w gminie, nam się należy. Jeszcze raz podkreślę, być może niektóre pytania, bo tu w tym pozwie przedsądownym jest napisane o hipotetyce, czyli o wyobraźni, jest napisane o sugestii, czyli Pan pełnomocnik bardzo głęboko sięga, nie chcę już kusić się o ironię i myśli i zapytać się też, czy to dotyczy moich myśli, ale jestem przerażony tym i obieram to jako próbę zamknięcia moich ust. Zostałem przeciwiony bardzo, bardzo ciężko przez mleczarnię, kiedy się wstawiłem w sprawach rolników, gdy straciłem swoje udziały. Zostałem obciążony bardzo finansowo przez to....., miałem upadek w budynkach, przy wyborach ktoś śmiał mi to wyciągnąć, kim ja jestem, ale ja opłaciłem sprawy sądowe, które w imieniu tysiąca rolników prowadziłem, byłem ich pełnomocnikiem, więc miałem podstawy. Mam piątkę dzieci, też wróć jeszcze do wyborów, z czego się bardzo szczyję. Zostało mi to postawione, jako zarzut, kocham swoje dzieci, nikt moim dzieciom jeść nie daje. I osoba, która to napisała, dostawałem anonimy, pogróżki, że zostanę wdeptany w ziemię, jeszcze w tamtym tygodniu dostałem telefon – „Andrzej uważaj, jeździ starszy Pan, który powiedział, że cię zniszczy”. Nie wiem o kim mowa, ale taki telefon, nie wyświetlił mi się numer, jest nieznany, w bilingu można będzie sprawdzić. To są pogróżki pod moim adresem, pogróżki karalne. Nic z tym nie robiłem, nic, ale jeśli za swoje słowa, może nazbyt śmiało, jeszcze raz Panie Wójcie przepraszam, może nazbyt śmiało, formułowane opinie i słowa, jestem pociągnięty do sądu, mam wrażenie, mam wrażenie, że chce się mojej osobie, a przeze mnie zakneblować usta mieszkańcom tej gminy. Nie pozwolę na to. Tu jest napisane, że nawet mogę trafić do więzienia, trudno się mówi, nie będzie kontr kandydata w przyszłych wyborach, bo będę skazany prawomocnym wyrokiem, ale nie ustąpię, to proszę sobie wziąć. A jeszcze raz, żeby nie było, nie wiem, czy to Pan, Pan się nie przedstawił Panie Radco prawny, nie wiem, czy to Pan napisał te... I jeszcze jedna sprawa, której też nie rozumiem, Pani Przewodnicząca witała i poprzedniego radcę prawnego Grzegorz Krawczyk, Pan Grzegorz Krawczyk i obecnego, już ja się gubię, który z Panów jest Grzegorzem

Krawczykiem, a to napisał Pan Mirosław Pyśk, to nie wiem, czy to jest Pan, czy kto inny, nie ważne.

Pan radca prawny – to nie jestem ja, oświadczam, że to nie jestem ja.

Pan Andrzej Długoborski - cieszę się bardzo, myślałem, że coś się stało, że to Pan napisał. Więc Szanowni Państwo, nie można w ten sposób postępować. Nikt nie zareagował, nie na tej sali, na dole, kiedy Pani Przewodnicząca pozwoliła sobie nazwać poprzednią Radę brudasami, że będzie po nas skrobać brud, tak Pani Przewodnicząco. Mam nadzieję i proszę też, usilnie proszę o zachowanie dla mnie, albo mojego pełnomocnika nagrań z sesji, wszystkich sesji, nagrań, żeby nikt nie włożył komuś, nie daj Boże, jakiemuś świadkowi w usta słowa, które nie padły tutaj na sesji, bo to dotyczy spraw na sesji, więc jest nagrywane. Myślę, że dość łatwo się wybronię, że za moje myśli nikt mnie nie będzie skazywał, chociaż nie były one złe. To tyle gwoili oświadczenia. Także jeszcze raz Panie Wójcie, jeśli uraziłem lub zbyt śmiało wyraziłem opinię, przepraszam Pana Wójta Sylwestra Jaworowskiego, jako sołtys Andrzej Długoborski, żeby była jasność, kto mówi.

Teraz mam pytania – chciałem się zapytać, za jakie boisko, na jednej z sesji i też się teraz będę bał naprawdę cośkolwiek mówić, żeby nie poczytał, że ja obrażę, ale myślę, że nie jestem, jestem rolnikiem, słownictwo moje jest, jakie jest, ale nie mam na celu obrażać. Chciałem się zapytać na jednej z sesji, to była sesja bodajże sierpniowa, Pani Skarbnik mówiła o pewnym boisku, nie wiem, dla mnie nie jest jasne, które boisko kosztowało, było wybudowane w Kołakach za 100 tys., 98 tys. – to chciałbym się zapytać, o które boisko chodzi?

Następnym pytaniem, chciałbym się zapytać, był taki zabieg, mówię znowu w cudzysłowie „zabieg”, żeby ktoś mnie nie podciągnął do paragrafu jakiegoś, zabieg z uchwałą z 27 stycznia, która mówiła, że, nie cytuję, bo nie znam tego, ale zachowam sens tej uchwały, że Wójtowi przyznaje się możliwość zaciągnięcia krótkoterminowych pożyczek i tam było określenie do 200 tys. To zostało zmienione 25 sierpnia na brzmienie „200 tys.” Nie wiem, tak tylko jako ciekawostkę się pytam, jako były radny, co to za niuans, o co tu chodziło „do 200 a 200” tego nie rozumiem, tego zabiegu w tej uchwale.

Następne pytanie – przyznany był bonus, przepraszam grant z „Bramy na Bagna” 4 tys. zł, chciałem się zapytać, jaki sprzęt został sportowy za niego zakupiony?

Następna sprawa, którą bym chciał się dowiedzieć – firma AGROKOL, co to jest za firma i dlaczego sponsorowała tutaj imprezy kulturalne w Kołakach i jak to jest, i nic nie sugeruję Panie Wójcie, absolutnie nic nie sugeruję, intencja czysta, ale jakie ma powiązanie z Kołakami ta firma?

Następne pytanie – ile kosztowała zbiórka śmieci, przez 14 dni jeździła ekipa i samochód i przywiozła 10 ton, średnio 800 kg na dzień. Myślę, że jakby rolnik dużą przyczepą przejechał przez dzień i by to wszystko zabrał i byłby koszt dużo mniejszy.

Następne pytanie – jaki jest koszt utrzymania tegoż samochodu, czyli ubezpieczenie przeglądy i te wszystkie inne sprawy związane.

Jeszcze jest, nie mogę zrozumieć finansowanie budowy tych baterii słonecznych, byłem u Pani Skarbnik. Pani Skarbnik mówiła, że Gmina w tym nie uczestniczy, więc chciałbym się zapytać, kto poniesie koszty kredytu, nie wiem, czy on jest zaciągnięty, 520 tys. na prefinansowanie, koszty kredytu, czyli marży, procentu.

Pani Skarbnik – jest to pożyczka.

Pan Andrzej Długoborski – przepraszam, kto poniesie koszty tej pożyczki i na jaki okres ona była wzięta? Na ta chwilę dziękuję bardzo.

Pan Wójt – Pan mówił o grantie, który dostaliśmy z LGD w wysokości 4 tys., ten grant nie był na sprzęt sportowy, tylko na festyn przeznaczony, na nagrody.

Pani Skarbnik – a z „Bramy na Bagna” to był na sprzęt sportowy do szkoły.

Pan Wójt – tak, do szkoły był drugi grant, jest zakupione, proszę iść do szkoły, może Pan obejrzeć, co zostało zakupione.

Radna Żabińska Jadwiga – ja mogę powiedzieć, co tam jest kupione, ponieważ ja z tego korzystam.

Pan Andrzej Długoborski – nie Pani radno przepraszam, z całym szacunkiem dla Pani, chciałem się dowiedzieć, mam do tego prawo, przeczytałem, w ustawie mam do tego prawo, jako mieszkaniec tej gminy.

Pan Wójt – oczywiście można iść do szkoły i ten sprzęt obejrzeć sobie, jaki jest zakupiony.

Jeśli chodzi o firmę AGREKOL, jest to firma, która uzyskała koncesję na wydobywanie kruszywa, nie wiem, czy to w ramach rekompensaty, ale my wystąpiliśmy do tej firmy z prośbą o współfinansowanie, o sponsorowanie tego festynu, to nie był żaden obowiązek tej firmy. Bardzo się cieszymy, że...

Pan Andrzej Długoborski – jaki ma związek z naszą gminą?

Pan Wójt – tak dostała koncesję na swojej działce na wydobywanie kruszywa.

Pan Andrzej Długoborski – od gminy dostała koncesję?

Pan Wójt – tak, od gminy.

Pan Wójt - jeżeli chodzi o koszty wywozu śmieci wielkogabarytowych, Pan tu mówi, że rolnik by przyjechał, przyczepą wywiózł, dlaczego do tej pory tego nie zrobiono, przecież tyle lat to leży, a ile lat to leży już w lasach. Może Pan by się tym problemem zajął? Przez ten problem właśnie powstał pomysł zakupu takiego samochodu. Ja uważam, że to jest wspaniała inwestycja, samochód jeździ, wywozi te śmieci i mieszkańcy nie mają problemu, bo nie muszą sami organizować transportu. Są pojedyncze przypadki, nie musi być to akcja jakaś, w przypadku, że ktoś zgłasza, że ma coś takiego, nie ma co z tym zrobić, jedzie nasz pracownik, mieszkaniec pomaga załadować i przywozimy to do PSZOKU.

Jeżeli chodzi o koszty, nie wiem o jakich kosztach Pan mówi – paliwo, pracownik?

Pan Andrzej Długoborski – Panie Wójcie, całościowe, jaki był koszt tego?

Pan Wójt – to robili pracownicy Urzędu, w tej chwili nie podam Panu kosztów, bo nie jestem na to przygotowany, proszę przyjść do gminy, dowie się Pan wszystkiego.

Jeśli chodzi o pozostałe sprawy finansowe, to przekazuję głos Pani Skarbnik.

Pani Skarbnik – jeżeli chodzi o te baterie słoneczne, tak jak Panu wyjaśniałam, pożyczka będzie zaciągnięta w BGK na kwotę 520 200 zł, która będzie sfinansowana po opłaceniu faktury, a nie mamy innej możliwości, bo nie mamy własnych środków, więc musieliśmy zaciągnąć pożyczkę w BGK, żeby do momentu zwrotu z Urzędu Marszałkowskiego, co Panu powiedziałam, i mieć na opłacenie tej faktury. Ta faktura została opłacona dzisiaj, czyli zostały uruchomione środki tej pożyczki, a z tego co wiem mamy zapewnienie Urzędu Marszałkowskiego, że do końca listopada mają być te środki zwrócone. Jak będzie, nie mogę odpowiadać za Urząd Marszałkowski. Kwota kosztów takiej pożyczki będzie 9 zł za przelewy, 520,20 zł prowizja, 80 zł utrzymanie tego rachunku. O odsetkach nie jestem w stanie tego Panu w tej chwili powiedzieć, bo nie wiem, na jak długi okres będzie ta pożyczka zaciągnięta. Resztę tej inwestycji będzie....

Pan Andrzej Długoborski – na jaki procent, przepraszam?

Pani Skarbnik – nie jestem w stanie w tej chwili Panu powiedzieć, bo nie pamiętam z umowy, jaki procent.

Pan Wójt – jest spłacona w momencie wpływu z Urzędu Marszałkowskiego.

Pan Andrzej Długoborski – ale oprocentowanie Panie Wójcie, oprocentowanie.

Pani Skarbnik – ale ja nie pamiętam w tej chwili tej kwoty, jak Pan przyjdzie, to powiem Panu. To takie koszty co by do tej pożyczki. Czy jeszcze Pan coś pytał, bo nie pamiętam. Odnosnie tego placu zabaw, o który Pan pytał.

Pan Andrzej Długoborski – Pani Skarbnik, sformułowanie, użyć boisko 98 tys.

Pani Skarbnik – to nie było boisko, tak to był plac zabaw na boisku w szkole 98 754 zł

Pan Andrzej Długoborski – łącznie z tą plamką przy placu, tak?

Pani Skarbnik – to było same wyposażenie. Panie dyrektorze nie pamiętam, czy ten projekt, który był robiony, 98 tys. to był plac zabaw i 25 286 zł. to zakup materiałów, mebli, pomocy naukowych w ramach projektu, to też było w ramach dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, też żadne pieniądze z naszej gminy nie brały udziału, czyli środki gminy. Może teraz też wyjaśnimy ten nieszczęsny WAT, o który Pan pyta mnie ciągle. Chciałam Panu powiedzieć, że pierwsza rata tego WAT-u wpłynęła 29 września 2014 r. i uchwałą z dnia 30 września 2014 r. została ona wprowadzona po stronie dochodów i po stronie wydatków.

Pan Andrzej Długoborski – to wiem.

Pani Skarbnik – to Pan wie, gdzie jedna część tego WAT-u poszła, tak? To po co Pan pyta? To nie na miejscu było pytanie.

Pan Andrzej Długoborski – to nie jest Panie Wójcie, dziwię się Panu emocjonalnej wypowiedzi w tej chwili, też czuję się troszeczkę zastraszony.

Pani Skarbnik – nie ma takiej potrzeby, bo wszystko jest do wyjaśnienia.

Pan Andrzej Długoborski – były publicznie tutaj, przepraszam, sformułuję inaczej, żeby nie było znowu złapanie mnie za słowo, chodziło o to, że koszt wykonania tych oczyszczalni, chciałem uzmysłwić, koszt który poniosła gmina to jest tylko dziewięćset parę tysięcy tych oczyszczalni, więc jeśli kilkakrotnie było powtarzane, że długu mamy tyle, bo na oczyszczalnię zostało zaciągnięte tyle, to chciałem wykazać, że po stronie, może nie fachowo użyję teraz zwrotu, ale z aktywów tych oczyszczalni był zwrócony WAT.

Pani Skarbnik – był zwrócony WAT i ja tu się z Panem zgadzam w 100%, tylko jak Pan sam zauważył, uchwałą z 30 września 2014 roku ten WAT został wprowadzony po stronie dochodów jak również i wydatków. Na pewno można się na stronie naszej zapoznać z tą uchwałą, na które paragrafy został rozdysponowany ten WAT. Nie będę czytać tej całej uchwały, bo myślę, że nie ma sensu. Druga część tego WAT-u, czyli druga rata wpłynęła, nie pamiętam daty dokładnie, ale jest to styczeń 2015 roku. Która na dzień dzisiejszy co do złotówki jest na naszym koncie. A po to jest na naszym koncie, tutaj wczoraj przedstawiłam dla radnych, żeby mieć na spite kredytów na następny rok i ona zostanie wprowadzona jako wolne środki do budżetu w następnym roku. Nie może ona być wprowadzona w tym roku, bo wolne środki mogą być wprowadzone dopiero po bilansie za 2015 rok.

Pan Andrzej Długoborski – czyli może Pani Skarbnik przyznać, że koszt, który poniosła gmina, to jest dziewięćset parę tysięcy na wybudowanie...

Pani Skarbnik – nie, nie mogę dlatego, że uchwałą z dnia 30 września 2014 roku pierwsza rata tego WAT-u który wpłynął została rozdysponowana na poszczególne paragrafy wydatkowe i została wydana, do końca roku i została wydana.

Pan Andrzej Długoborski – chodziło o realne, to co wypłynęło z kieszeni gminy na budowę, tj. dziewięćset parę tysięcy, o to mi chodziło, ale myślę, że .....

Pan Andrzej Długoborski – chciałbym jeszcze się zapytać, jutrzejsza impreza stowarzyszenia „SZANSA”, kto jest organizatorem?

Pani Skarbnik – Ośrodek Pomocy Społecznej.

Pan Wójt – całą oprawą zajmuje się Ośrodek Pomocy Społecznej, myślę, że będzie to ciekawa impreza, zapraszamy serdecznie sołtysa wsi Ćwikły Krajewo, mam nadzieję, że Pan przybędzie, liczę na obecność, myślę, że przyjemnie spędzimy czas. Myślę, że wszyscy już się czują zaproszeni. Dla Pana sołtysa specjalnie dzisiaj chciałbym publicznie to...

Pan Andrzej Długoborski – czuje się zaszczycony Panie Wójcie, ale mimo wszystko chciałbym starym zwyczajem zapytać, koszt jaki gmina poniosła na tą imprezę?

Pan Wójt – koszt związany z imprezą, to jest koszt ciasta, napojów, ale myślę, że ubogacanie kulturowe wymaga ponoszenia jakiegoś wkładu, gdzieś będzie to około 900 zł na zakup ciasta i napojów dla uczestników, kawa, herbata w ramach podziękowania grupie „SZANSA”, ugoszczenie ich.

Pan Andrzej Długoborski – zaproszenia też były na koszt gminy, na takim fajnym papierze były?

Pan Wójt – tak, na naszym papierze.

Pan Andrzej Długoborski – tak Se myślę, że kulturę trzeba krzewić i rozwijać, ale w momencie kiedy są dziury w podłogach w szkole, które są tak mocno wytykane Panu dyrektorowi, to myślę, że te 1000 zł, przepraszam 900 zł, można by było jakąś dziurę na ścianie załatać, bo myślę, że to nie jest zadanie Pana dyrektora Janusza Grodzkiego osobiste.

I jeszcze jedna sprawa, która spędza mi sen z powiek, rozgrywki tego, nie znam dobrze języka angielskiego, więc użyję pewno źle nazwy, paintballa, gdzie dzieci biegały sobie po boisku i chciałbym radcy prawnego się zapytać – czy przy takich imprezach obowiązuje coś takiego, jak bhp, bezpieczeństwo i higiena pracy, tu akurat nie pracy, tylko sportu, ale czy obowiązuje, bardzo mnie ciekawi, bez żadnych sugestii i wyobraźni też nie mam.

Pan radca prawny – wie Pan, kwestia jest tego, co do zabezpieczeń tej natury, o której Pan się pyta, kwestia jest tego, jaka duża to jest impreza i teraz bez konkretnej ilości uczestników, nie mogę Panu jednoznacznie wskazać odpowiedzi na to pytanie. Jeżeli to nie jest impreza masowa, to ...

Pan Andrzej Długoborski – to może powiem wprost, czy Pan Wójt brał udział, wspólnie organizatorem był tych rozgrywek?

Pan Wójt – ale w jakim sensie Pan pyta, pewnych spraw nie rozumiem.

Pan Andrzej Długoborski – widziałem Pana...., chodzi mi o to, że uczestnicy jeden po drugim po przebieganiu kilku set metrów, zapoceni się zakładali na siebie ten sam sprzęt. Chodzi mi bardziej Panie radco prawny o tą higienę, niż bezpieczeństwo, bezpieczeństwo tam na pewno było.

Pan Wójt – może Pan dyrektor by się w tej sprawie wypowiedział, razem uczestniczyliśmy.

Pan Andrzej Długoborski – myślę, że organem prowadzącym jest gmina i Pan Wójt, Pan tam był.

Głos zabrał komendant Straży Pożarnej w Kołakach Pan Andrzej Misiewicz – państwo z paintballa zadzwonili do mnie, czy straż by była zainteresowana i inni mieszkańcy zrobić coś takiego za darmo, miały być takie rozgrywki powiatowe. Zapytałem strażaków, kto ma chęć, strażacy robili to w piątek, w sobotę i niedzielę robiły to inne osoby, które wyraziły chęć. Każdy brał udział na własną odpowiedzialność, był świadom, co robi a z użyczenia Pana dyrektora, gdzie ktoś powiedział, że szkoła powinna na takie imprezy użyczać, Pan dyrektor użyczył sali i tak to się odbyło.

Pan Andrzej Długoborski – nie, chodzi mi o korzystanie przez kilku użytkowników.

Pan Andrzej Misiewicz – każdy korzysta na swoją odpowiedzialność.

Pan Andrzej Długoborski – ale to są nieletni.

Pan Wójt – proszę Pana, sprecyzuje Pan te swoje i ja Panu dokładnie wszystko wyjaśnię, bo to nie jest dyskusja na dziś.

Przewodnicząca Rady poprosiła jeszcze o pytania.

Pan dyrektor Janusz Grodzki – ja do radnej Pani Żabińskiej, jako odpowiedź na interpelację, nigdy nie padały z moich ust słowa odnośnie Pani Żabińskiej, że atakuje szkołę. Ja w nawiązaniu do poprzedniej sesji nawiązałem do protokołu z kontroli przeprowadzonej przez Panią i przez Panią Przewodniczącą. Natomiast jeśli chodzi o to, co Pani nam odczytała, tak jak m m mówiono na poprzedniej sesji, zapoznać się z raportem ma prawo każdy, jest ogólnodostępny. Internet jest dziś ogólnodostępny, że każdy ma do niego dostęp. Jeśli chodzi o punkty, które Pani mówiła. Ewaluacja końcowa obejmowała 12 punktów, na jakiej podstawie Pani twierdzi, że akurat te cztery, które wyszły najgorzej są najważniejsze, są filarami funkcjonowania szkoły?

Radna Żabińska Jadwiga – proszę Pana, zasięgnęłam eksperta z Kuratorium opinii, jak są ważne. To są bardzo ważne.

Pan dyrektor – moim zdaniem szkoła stanowi, każdy punkt jest ważny, więc nie można mówić, że ten akurat jest najważniejszy, że bez tego nie można dalej funkcjonować. Tak jak Pani mówi, ewaluacja ma na celu pokazanie, jak funkcjonuje szkoła, co można poprawić. We wcześniejszej powiadamianiu o spotkaniu Rady Pedagogicznej z ewaluatorami, to mnie dziwiło i Radę Pedagogiczną również, było tylko trzy obszary, które jakby nie były zaliczone, w raporcie końcowym okazało się, że cztery. Nie chcieliśmy już polemizować, nie chcieliśmy sprawy kontroli, bo to niczemu tak naprawdę nie służy. Proszę Państwa, tam padały takie, ja na każdym mógłbym odpowiedzieć, padała informacja apropo diagnozowania potrzeb uczniów, że w roku 2015/16 nie było. Rzeczywiście nie było w postaci sprecyzowanej, ja do Pana Wójta już w arkuszu, w aneksie do arkusza prosiłem o godziny przeznaczone na zajęcia dodatkowe dla uczniów posiadających orzeczenia i opinie. Pan Wójt przyznał te godziny, my ruszyliśmy z tym, ale nie było w miesiącu wrześniu, kiedy była tak naprawdę przeprowadzona ewaluacja, z tej prostej przyczyny, że my jeszcze rozpoznawaliśmy potrzeby tych uczniów. Tak jak tam padało – ma prawo rodzic prosić o pomoc, bo uczeń nie radzi sobie. Także to jest ruchome, w ciągu roku szkolnego przychodzą do nas uczniowie, którzy otrzymują taką pomoc. Więc kwestia, czy na dzień zakończenia zajęć, było tych uczniów 62, jak zmiarkowałem, że w roku 2014/15, to jest ruchome. Jeden uczeń jest włączany do tej pomocy, on po okresie pół roku nie poturbuje tej pomocy a czasami ta pomoc jest jemu zbyt duża, bo on nie chce na to chodzić. Rozmowy z rodzicami, próby motywacyjne nie skutkują. I godziny, które są na to przeznaczone, są to godziny dodatkowe nauczycieli przeznaczamy na coś innego. Jeśli jestem już przy głosie mówimy tutaj na temat potrzeb szkoły, to ja apeluję, bo na pewno stosowny wniosek złożę, bo to co było mówione na temat podłogi na górnym korytarzu. To nie jest tylko dziura w wykładzinie, tam się po prostu zapada podłoga, na złączeniu beton kruszy się, zaczyna to sukcesywnie iść dalej i jest nawet w pokoju nauczycielskim, gdzie powstają delikatne zapadnięcia. Więc Szanowna Rado, trzeba przemyśleć, zaplanować środki, bo to jest poważniejszy remont, również sala gimnastyczna, która tak naprawdę służy wszystkim mieszkańcom. My nie zamykamy się, tak jak był turniej paintballa, jest jutro impreza, są strażackie różnego rodzaju imprezy, dla środowiska, nigdy nie padło żadne stwierdzenie, że ja nie udostępnię sali. Wiąże się to z tym, że sala jest też niszczona, jeżeli musimy przenosić ławki, przenosić stoły, to nie ustrzeżemy się od tego, że nie będzie róg ubity, nie będzie coś zniszczone. Jeżeli mamy dbać, to nie wiem, mamy dwie możliwości, albo ja nie udostępniam sali, bo ona ma być w stanie jak najbardziej służącym tylko uczniom, ale u nas się tego nie da. Musimy się nastawić na to, że tam potrzebne są środki. Fundamenty są słabe, pęka ściana, są zniszczenia powstałe od użytkowania tej sali, tak jak i w całej szkole. W szkole jest ponad 200 uczniów, to są jak tutaj padały takie stwierdzenia, to są dzieci, to jest młodzież w takim wieku, sami Państwo macie w domu więc wiecie, jak to jest. Tutaj padała kwestia na poprzednie sesji porównania do samochodu amortyzacji samochodu, tak samo jest i ze szkołą. Więc mówię na dzień dzisiejszy, że najpilniejszymi takimi potrzebami to jest korytarz, bo on zapada się na środku oraz sala gimnastyczna, która służy wszystkim. Jak jestem już przy głosie Panie Wójcie prosiłem, mówiłem już w okresie wakacji na temat sali przedszkola, że musimy przenieść i to do 1 września 2016 roku przedszkola, żeby spełniły, mogły dostać na użytkowanie, muszą spełniać pewne normy i jest sala na dole, która musi być przebudowana, dostosowana. I z tego co wiem, nawet ostatnio w wiadomościach padała informacja, że Urząd Marszałkowski ma środki na doposażenie i na przebudowę sal oddziałów przedszkolnych, między innymi, tam jakieś warunki muszą być spełnione, ale między innymi kwestia doposażenia dla osób niepełnosprawnych. Być może będzie taka potrzeba i tak jak rozmawialiśmy wejście od strony boiska, ten łącznik między innymi, tam by się prosiło zrobić podjazd dla wózków dla dzieci niepełnosprawnych, tylko z tego co wiem, co czytałem na internecie wniosek musi być złożony do końca grudnia, także troszeczkę czasu jeszcze jest, ale proszę o przemyślenie tego,

bo rzeczywiście przyjdzie rok 2016 i możemy zostać bez sali do oddziału przedszkolnego, a tego nie robi się z dnia na dzień, bo to jest projektowanie, to jest cała infrastruktura, otoczka. My mogliśmy to zrobić w ciągu miesiąca, salę co jest teraz nakładem kosztów szkolnych, pomocy rodziców. Na dzień dzisiejszy, jak rozmawiałem z Panią Skarbnik, z Panią Łapińską, to prosiła, że żadnych wydatków nie ma, żadnych środków na zakup czegokolwiek nie ma.

Pan Andrzej Długoborski – o tej porze roku szkolnego?

Pan dyrektor – jeżeli ja wydatkuję np. na jedną salę, na wymianę czegośkolwiek, to są środki na remonty bieżące, to nie mam w budżecie środków na wydatkowanie na poważniejsze remonty, czy inwestycje. Remont sali gimnastycznej, wymiana podłogi, tam trzeba zobaczyć, co się dzieje z tą podłogą pod wykładziną, bo rzeczywiście tam łusze się, pęka, kruszy. To jest poważniejsza inwestycja. Ja na pewno stosowny wniosek napiszę, ale proszę już dzisiaj o przemyślenie takich rzeczy.

Radna Żabińska Jadwiga – ja chcę Panu powiedzieć, że nie jestem przeciwna ani Panu...

Pan dyrektor – cieszę się.

Radna Żabińska Jadwiga - ale Pan powiedział, że ja zamach na szkołę zrobiłam, było to w pokoju nauczycielskim, nie powiem kto, nie mogę tego powiedzieć, powiedział Pan na pewno, a poza tym po to wszystko właśnie, może ten protokół to był nie formalnie, myśmy chciały zwrócić uwagę, że szkoła właśnie potrzebuje wsparcia, dlatego przekazaliśmy Panu Wójtowi. Nie wiem dlaczego Pan Wójt nic z tym nie zrobił.

Pan dyrektor – przepraszam bardzo, zamach to w dzisiejszych czasach... nie będę dochodził, kto, bo nie jestem osobą dociekliwą, natomiast .....

Radna Żabińska Jadwiga – ja chcę jeszcze i na Pana wiele plusów powiedzieć, oczywiście...

Pan dyrektor – ale ja dziękuję bardzo, nie...

Radna Żabińska Jadwiga – ale ja chcę, ale było te ale, ja przyjdę do Pana gabinetu i porozmawiamy.

Pan dyrektor – ale proszę bardzo, zapraszam. Dlaczego my rozmawiamy o takich rzeczach, to co Panie były, to było w kwietniu, dzisiaj mamy listopad i dopiero tak naprawdę zaczynamy rozmowę, więc coś jest nie tak.

Pan Andrzej Długoborski – kiedy wnioski do Pana Wójty były przekazane?

Pan dyrektor – nie wnioskujemy w jakieś animozje...

Przewodnicząca Rady – proponuję Panie dyrektorze, spotkamy się na przyszłej komisji, zaprosimy Pana, spotkamy się wszyscy i wtedy, a dzisiaj już skończmy tę dyskusję.

Następnie komendant OSP Pan Andrzej Misiewicz podziękował, w związku z pytaniami i wnioskami, gdzie radni i sołtysi po sesji 25 czerwca przekazali pieniądze, były one wpłacone tego samego dnia, listę mogę puścić, kto tam wpłacił i podpisał, tego samego dnia zostały wpłacone na konto straży i będą wykorzystane do zakupu samochodu. Tak było ustalone z Panem Wójtem, z Panią Skarbnik. Po prostu mieliśmy pozyskać samochód z Komendy Powiatowej w Zambrowie, oni nie pozyskali nowego tym samym my nie dostaliśmy od nich. Mieliśmy te 80 tys. przygotowane i mieliśmy wpłacić na fundusz pożarowy. Te pieniądze leżą, nie zginą, nawet złotówka nie przepadnie i chciałbym podziękować Panom i Paniom sołtysom, radnym, Pani Przewodniczącej, która wpłaciła dietę na ten cel, i czekamy na dobrą sytuację. Gdzie mogę to pisać, pisałem do Pani Premier, do Frąckiewicza, żeby z zasobów swoich, żeby coś tam dali. Są różne sprawne samochody, ale jeden ma 40 lat, drugi 35 i trzeba by było coś tam kupić. Z Wójtem żeśmy ustalili, że za tę kwotę można by było kupić samochód używany, część byśmy dołożyli, ale ustaliliśmy, że jeszcze poczekamy, zobaczymy jak się sytuacja rozwinie w tym Zambrowie, stamtąd jest samochód sprawdzony, a atestami, ze wszystkim. Jeśli nie, to trzeba będzie na wiosnę ruszyć, a te pieniądze, Pani Skarbnik mnie zapewniła, że są, że nie zginą. Zobaczymy, może pozyskamy z tych funduszy, o które ja się ubiegam, czy to straż się ubiega a nie to trzeba jakieś siły i środki zgromadzić, i musimy przynajmniej jeden nowszy kupić. Jeszcze raz chciałbym podziękować wszystkim, pieniądze

nie przypadną, lista była puszczone, dana, kto tam był na sesji, miał chęć wpłacić, dziewczyny zebrały, poszły zaraz tego samego dnia wpłaciły. Dziękuję.

Pan Andrzej Długoborski – chciałbym jeszcze wrócić do tego, Pan Wójt mi nie odpowiedział, ile jest utrzymanie tego samochodu kosztuje?

Pan Wójt – na pewno odpowiedziałem, tylko Pan nie rozumie co ja do Pana mówię. Proszę zwrócić się z pismem do Urzędu Gminy, albo przyjść, ja kwot na pamięć nie znam. Czy to teraz dotarło?

Pan Andrzej Długoborski – Panie Wójcie, czuję się w tej chwili bardzo brzydko potraktowany przez Pana....., więc też jeszcze raz proszę o nagrania z sesji, bo czuję się przez Pana Wójta zastraszany.

Następnie głos zabrał Pan Ryszard Milewski – mieszkaniec wsi Sanie Dąb, który przedstawił wniosek do gminy i Państwa radnych o przeznaczenie środków finansowych na budowę budynku w miejscowości Sanie Dąb, w postaci sfinansowania zakupu betonu, drutu, żwiru i innych. Budynek służyć będzie mieszkańcom wsi (Zał. Nr 13).

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wniosek ten zostanie rozpatrzony na posiedzeniu komisji.

Innych spraw nie poruszano.

#### **Ad. 9)**

Przewodnicząca obrad podziękowała i zamknęła obrady XI sesji Rady Gminy.

**Protokolant**

**Hanna Dąbrowska**

**Przewodniczący Rady Gminy**

**Dorota Barbara Sobol**